

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 18 kwietnia 2018 r. powód A. K. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego J. K. renty w wysokości 1000 zł miesięcznie płatnej z góry do rąk powoda od dnia 10-tego każdego miesiąca poczynając od kwietnia 2018 r. , a nadto o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż powyższej renty domaga się z tytułu zmniejszonych widoków na przyszłość i zwiększonych kosztów na skutek pobicia przez pozwanego m.in. kosztów dojazdów do lekarza, nieosiągnięciu zarobku w czasie wizyt lekarskich, ograniczenia możliwości do awansu lub zmiany stanowiska, braku możliwości wykonywania pracy wymagającej wysiłku fizycznego, wstrzymania planów budowy domu.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powód wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda kosztów postępowania według norm przepisanych, wskazał, iż zaprzecza wszystkim twierdzeniom powoda, w szczególności, że u powoda nastąpiła całkowita lub częściowo utrata zdolności do pracy zarobkowej, czy aby zwiększyły się potrzeby powoda lub zmniejszyły jego widoki na przyszłość, podniósł, iż sam fakt trwałego pogorszenia zdrowia nie jest wystarczający do zasądzenia renty, a powód prowadzi normalny tryb życia jak przed zdarzeniem powodującym szkodę, wręcz rozwija się zawodowo i społecznie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 maja 2016 r. w miejscowości Ł. przy ul. (...) na terenie przyległym do restauracji (...) działając wspólnie i w porozumieniu z T. K. dokonali pobicia A. K. (1) w ten sposób, że T. K. przytrzymał rękę pokrzywdzonego za ubranie i prawą rękę, uniemożliwiając mu obronę, natomiast J. K. uderzał pokrzywdzonego pięściami oraz kopał go prawym kolanem po głowie, w wyniku czego narazili A. K. (1) na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 157 § 1 k.k., przy czym J. K. spowodował obrażenia ciała u A. K. (1) w postaci krwiaka okularowego powiek oka prawego z raną powieki górnej i ubytkiem, otarciem naskórka powieki dolnej z wylewem podspojówkowym, pourazowym ubytkiem zwieracza źrenicy oraz w efekcie ogniskowego odklejenia siatkówki w oku prawym, siniec z obrzękiem policzka lewego schodzący na okolice lewego kąta żuchwy z głębokim otarciem skóry w centrum sińca, nadłamanie brzegu siekacza korony zęba 21 od strony przyśrodkowej bez otarcia komory miazgi i bez rozchwiania, a także bez złamań w obrębie korzeni, wyłamanie szkliva brzegu siecznego zęba 31, które obrażenia naruszyły czynności narządu ciała pokrzywdzonego na okres dłuższy niż siedem dni, w stopniu średnim. Za powyższy czyn J. K. został skazany prawomocnym wyrokiem karnym Sądu Rejonowego w Goleniowie z dnia 9 listopada 2017 r. sygn. akt II K 45/17 na 6 miesięcy pozbawienia wolności warunkowo zawieszanej na okres 2 lat. Jednocześnie w powyższym wyroku karnym Sąd zobowiązał oskarżonego J. K. do zapłaty na rzecz pokrzywdzonego A. K. (1) kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwotę 2864,85 zł z tytułu odszkodowania.

Dowód: wyrok – k. 15, karta leczenia informacyjnego – k. 26, protokół oględzin – k. 17-20, 241-244, 255- 259, opinia – k. 21,245, 260-269, uzupełnienie opinii – k. 22-24, zeznania powoda – k. 122-124.

W dniu 26 sierpnia 2016 r. A. K. (1) miał operację podczas której przyklejono operacyjnie siatkówkę z wynikiem pozytywnym. Pacjent został wypisany do domu w stanie ogólnym dobrym i z zaleceniem regularnej kontroli okulistycznej, pierwsza za tydzień, celem usunięcia szwów spojówkowych, a nadto zalecono mu stosowanie leków w postaci kropli do oka: S.. T., S.. N., S.. Atropina, C.. Widzenie okiem prawym aktualnie nie utrudnia powodowi komfortu widzenia bez szkieł korekcyjnych. W dniu 2 stycznia 2017 r. stwierdzono, iż siatkówka jest przyłożona i leczenie zakończone, pozostało ograniczenie obwodowe pola widzenia. W dniu 10 kwietnia 2018 r. powód uzyskał zalecenia z Poradni Okulistycznej PUM w S. ograniczenia wysiłku fizycznego, podnoszenia ciężarów do 5 kg, zakaz treningu siłowego, uprawiania sportu drużynowego związanego z potencjalnym ryzykiem traumatycznego dla oczu zachowania współuczestników.

Na skutek pobicia z dnia 15 maja 2016 r. A. K. (1) utracił ostrość widzenia, w chwili obecnej ostrość widzenia uszkodzonego oka w wyniku urazu wynosi 40%. W niedalekiej przyszłości ze względu na postępujący charakter choroby (zaćma pourazowa podtorebkowa tylna) czeka go kolejny zabieg operacyjny. Dodatkowo obecność lokalnego odwarstwienia siatkówki i obecność plomby wgłębiającej twardówkę, mogą być przyczyną ograniczenia pola widzenia. Do końca życia powód wymagać będzie okresowych kontroli okulistycznych i związanych z tym zaleceń co do sposobu funkcjonowania. Wskazane jest w zachowaniu powoda celem uchronienia się przed nawrotowym odwarstwieniem siatkówki ograniczenie wysiłku fizycznego, jak również podnoszenie ciężarów do 10 kg., zaleca się zakaz treningu siłowego czy unikanie uprawiania sportów drużynowych związanego z potencjalnym ryzykiem kolejnego urazu w wyniku kolizji ze współuczestnikami. Powód ma ograniczone trwale sektorowe zmiany w polu widzenia oraz zaćmę pourazową, która w niedalekiej przyszłości będzie wiązała się z koniecznością przeprowadzenia zabiegu operacyjnego. Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda związany z doznanym urazem wynosi łącznie 40% (10% z uwagi na ograniczenie pola widzenia, 15% z uwagi na obniżenie ostrości widzenia, 15% z uwagi na zaćmę pourazową). Stan zdrowia powoda po pobiciu nie wykluczał możliwości kontynuowania dotychczasowej pracy na stanowisku brygadzysty, jaką wykonywał powód, albowiem wykonywana praca nie wymagała noszenia ciężarów ani pracy na wysokości.

Dowód: opinia biegłych – k. 164-173, opinia uzupełniająca biegłych – k. 215- 216.

A. K. (1) zatrudniony był w okresie od 25 sierpnia 2008 r. na czas nieokreślony na stanowisku pracownik produkcji/ brygadzysta w firmie (...) sp. z o.o. w Ł.. Za okres przebywania na zwolnieniu lekarskim w związku z powyższym pobiciem od 22 sierpnia 2016 r. do 2 stycznia 2017 r. utracił wynagrodzenie w wysokości 2.325,72 zł brutto. W okresie od 16 maja 2016 r. do 29 maja 2016 r. z uwagi na przebywanie na zwolnieniu lekarskim utracił część wynagrodzenia za pracę w postaci premii uznaniowej w wysokości 522 zł. Po zdarzeniu z dnia 15 maja 2016 r. A. K. (1) wrócił do pracy w firmie (...) sp. z o.o. w Ł. na tym samym stanowisku – brygadzysty, przeniesiono go jednak z działu produkcji na dział mechaniczny. A. K. (1) powiadomił kierownika, że nie może dźwigać z uwagi na uraz oka po pobiciu. Zakres obowiązków brygadzysty na dziale produkcji i dziale mechanicznym jest taki sam. Nie ma żadnej różnicy w możliwości awansu na dziale produkcji i na dziale mechanicznym. A. K. (1) otrzymywał miesięczne wynagrodzenie w firmie (...) sp. z o.o. w Ł. w wysokości 3.734,97 zł. Po wypadku A. K. (1) ożenił się, założył rodzinę, urodziło mu się dziecko, normalnie prowadzi samochód, na portalach społecznościowych umieszcza zdjęcia z wypadów w góry, nad jezioro.

Dowód: zaświadczenie – k. 25, zeznania świadka E. K. – k. 117-118, zeznania świadka R. K. – k. 118, zeznania świadka C. S. – k. 119, zeznania świadka M. G. – k. 120, zeznania świadka T. C. – k. 121, zaświadczenie – k. 247, protokół oględzin – k. 248-251, zdjęcie – k. 253 – 254, oświadczenie o stanie rodzinnym i dochodach – k. 10-14.

Na skutek doznanych obrażeń podczas pobicia w dniu 15 maja 2016 r. A. K. (1) nie może uprawiać sportów. Przed pobiciem grał w kosza.

Dowód: zeznania świadka M. G. – k. 120, zeznania świadka T. C. – k. 121.

W dniu 10 lipca 2019 r. pracodawca (...) sp. z o.o. w Ł. wypowiedział A. K. (1) umowę o pracę z upływem 3-miesięcznego okresu wypowiedzenia, czyli z dniem 31.10.2019 r. z uwagi na konieczność zmniejszenia liczby pracowników na stanowiskach odpowiadających stanowisku powoda ze względów ekonomicznych pracodawcy, wynikających w szczególności ze zmniejszonych ilości zamówień na produkty pracodawcy. Powód został wytypowany do zwolnienia z powodu wyższego wskaźnika absencji chorobowej w porównaniu do drugiego pracownika zatrudnionego na stanowisku brygadzysty działu produkcji.

Dowód: wypowiedzenie – k. 224.

Obecnie powód ma zalecone wizyty kontrolne u okulisty raz na pół roku. Wcześniej jeździł do okulisty do S., obecnie korzysta z usług okulistycznych w G.. Koszt wizyt jest refundowany przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Obecnie A. K. (1) nie stosuje już kropli do oczu, które musiał stosować jedynie po zabiegu operacyjnym. Obecnie powód pracuje w

firmie Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w B. przy produkcji wypełnień do turbin wiatrowych. Pracuje na stanowisku: operator maszyn i urządzeń przemysłowych w pełnym wymiarze czasu pracy. Umowa zawarta jest na czas określony od 1 lutego 2020 r. do 31 października 2022 r. Zarabia 2.600 zł brutto plus premie w wysokości 200 – 300 zł brutto miesięcznie.

Dowód: zeznania powoda – k. 299-300, umowa o pracę – k. 297.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie mogło zostać uwzględnione.

W okolicznościach badanej sprawy powód dochodził zasądzenia renty z art. 444 § 2 k.c.

Powód wskazywał uzasadniając powództwo, iż renty domaga się z tytułu zmniejszonych widoków na przyszłość w postaci braku możliwości awansu, zmniejszenia zdolności kredytowej przy budowie domu, konieczności wybudowania mniejszego metrażowo domu, nie możliwości opiekowania się dzieckiem, uprawiania sportu, podnoszenia ciężarów, braku możliwości wykonywania pracy wymagającej wysiłku fizycznego. Ponadto podniósł, iż renty domaga się również z tytułu zwiększonych potrzeb tj. konieczności ponoszenia kosztów leków, wizyt okulistycznych, dojazdów do lekarzy, nieosiąganiu zarobku w czasie wizyt lekarskich. Wskazał również, iż podstawą zasądzenia renty jest również utrata przez niego wynagrodzenia za pracę.

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Jeżeli poszkodowany na skutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty (art. 444 § 2 k.c.). Renta z tytułu utraty zdolności do pracy ma zrekompensować szkodę w postaci utraty lub zmniejszenia dochodów w efekcie pozbawienia poszkodowanego możliwości uzyskania zarobków i innych korzyści, które mógł osiągnąć, gdyby nie doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia.

W okolicznościach badanej sprawy opinia biegłych z zakresu okulistyki jednoznacznie wskazała, iż powód mimo doznanego uszczerbku na zdrowiu w wyniku pobicia wskazanego w pozwie, może wykonywać pracę zawodową na dotychczasowym stanowisku pracy tj. na stanowisku brygadzysty. Powód pracował na tym stanowisku od 2008 r. Nie wykazał w toku postępowania, aby miał realne szanse na wykonywanie innej pracy zarobkowej niż ta, którą wykonywał dotychczas, przez wiele lat przed wypadkiem.

Biegli jednoznacznie wskazali, iż powód mimo doznanego uszczerbku na zdrowiu w postaci ograniczenia pola widzenia, obniżenie ostrości widzenia oraz zaćmy pourazowej ma możliwości kontynuowania dotychczasowej pracy na stanowisku brygadzysty, jaką wykonywał, albowiem wykonywana praca nie wymagała noszenia ciężarów ani pracy na wysokości (opinia uzupełniająca biegłych – k. 215- 216).

W konsekwencji powyższego nie sposób uznać, aby powód na skutek doznanego uszczerbku zdrowia w wyniku pobicia z dnia 15 maja 2016 r. utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej, co wyklucza możliwość zasądzenia renty wyrównawczej na tej podstawie.

Ponieważ renta z art. 444 § 2 k.c. ma na celu naprawienie szkody wyrażającej się w nieosiągnięciu zarobków, jakie powód mógłby uzyskać, gdyby nie doznał uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, zadaniem Sądu, była ocena wysokości utraconych zarobków. Przy ustaleniu wysokości renty wyrównawczej za punkt wyjścia należy przyjmować zarobek, który zważywszy na rodzaj wykonywanej wcześniej działalności powód mógłby uzyskiwać z pracy, jeżeli zachowałby zdolność do pracy, a następnie porównać go z dochodami aktualnie uzyskiwanymi przez powoda bądź dochodami, które mógłby uzyskiwać powód przy ograniczonej zdolności do pracy z uwzględnieniem renty uzyskiwanej z ubezpieczenia społecznego i wypłacanej już przez zobowiązanego do naprawienia szkody. Ustalając

zarobki hipotetyczne, jakie uprawniony mógłby osiągnąć, gdyby nie uległ wypadkowi, sąd musi uwzględnić zarobki najbardziej realne do osiągnięcia przez poszkodowanego.

Jednakże należy uwzględnić fakt, że w obecnej sytuacji wysokiego bezrobocia znalezienie pracy przez osobę ze znacznie zmniejszoną zdolnością do pracy i możliwością jej podjęcia jest niezwykle trudne.

Nie sposób uznać, aby doznany przez powoda uszczerbek na zdrowiu w wyniku pobicia przez pozwanego zminimalizował znacznie aktywność powoda na rynku pracy. Powód po zwolnieniu lekarskim wrócił do pracy na to samo stanowisko, z tym samym wynagrodzeniem i pracował tam jeszcze przez okres prawie 4 lat. Co do zasady zatem, stan zdrowia powoda umożliwiał oraz nadal umożliwia podjęcie stosownego zatrudnienia, na tym samym lub podobnym stanowisku jak przed zdarzeniem powodującym szkodę. Ponadto powód może w dalszym ciągu prowadzić samochód, stan zdrowia nie dyskwalifikuje powoda od pracy na dotychczasowym stanowisku, ze względów profilaktycznych przeciwwskazana jest praca wymagająca wysiłku fizycznego, podnoszenia ciężarów ponad 10 kg.

Okoliczność, że powód został zwolniony z pracy z uwagi na ograniczenie miejsc pracy z powodów ekonomicznych pracodawcy nie pozostaje w adekwatnym i bezpośrednim związku przyczynowym ze zdarzeniem powodującym szkodę. Jak wynika bowiem z zeznań powoda oprócz niego w ciągu roku dotychczasowy pracodawca zwolnił jeszcze 10 innych osób, które nie miały takiej dużej absencji chorobowej jak powód. Nie można zatem uznać, iż powód nie zostałby zwolniony, gdyby nie zdarzenie powodujące szkodę. Ponadto powód nie wykazał, iż ze zwolnienia lekarskiego korzystał tylko i wyłącznie w okresie bezpośrednio po zdarzeniu powodującym szkodę, a nadto, że korzystanie z tego zwolnienia lekarskiego pozostawało w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą, z jego stanem zdrowia wywołanym pobiciem z dnia 15 maja 2016 r. Nie sposób zatem uznać za wykazaną okoliczność, iż jedną z przyczyn zwolnienia powoda była tylko i wyłącznie absencja chorobowa związana ze stanem zdrowia powoda po pobiciu.

W ocenie Sądu skoro stan zdrowia powoda nie spowodował ograniczenia jego zdolności do wykonywania pracy na dotychczas zajmowanym stanowisku, same trudności ze znalezieniem pracy na rynku pracy, nie zwalniają powoda od wykorzystania zachowanej zdolności do pracy. Ponadto trudności w znalezieniu pracy nie są normalnym następstwem wypadku i renta przewidziana w art. 444 § 2 k.c. nie może wyrównywać utraty zarobków spowodowanej sytuacją na rynku pracy, skoro okolicznością notoryjną jest trudna sytuacja na rynku pracy, nawet dla osób całkowicie zdrowych i sprawnych fizycznie.

Należy zatem w ocenie sądu przyjąć, iż powód może osiągać dotychczasowy dochód przy wykorzystaniu swoich możliwości zarobkowych w obecnym stanie zdrowia, który w żaden sposób nie ogranicza jego możliwości pracy na stanowisku brygadzysty. Powód nadal ma bowiem praktyczną możliwość podjęcia pracy jaką dotychczas wykonywał w granicach zachowanej zdolności do pracy.

Wskazać w tym miejscu należy, iż przyznana w oparciu o art. 444 § 2 k.c. renta wyrównawcza ma na celu naprawienie szkody wyrażającej się różnicą między wysokością zarobków, jakie poszkodowany osiągałby, gdyby do zdarzenia szkodzącego nie doszło, a zarobkami, które poszkodowany może faktycznie osiągać. Skoro powód przez blisko 3 lata po wypadku nadal uzyskiwał wynagrodzenie jak dotychczas i nadal pracował na dotychczasowym stanowisku, nie sposób przyjąć, iż jego możliwości zarobkowania uległy zmniejszeniu na skutek wypadku z dnia 15 maja 2016 r. Ewentualne zwiększone trudności w znalezieniu pracy na obecnym rynku pracy tak samo płatnej, jak poprzednio wykonywana praca, nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem powodującym szkodę (art. 361 § 2 k.c.).

Powód nie wykazał również, aby na skutek doznanego uszczerbku na zdrowiu miał on ograniczone możliwości awansu czy zmiany stanowiska na lepiej płatne. Jak wynika z zeznań świadka C. S. wyższym stanowiskiem od brygadzysty było stanowisko kierownika. Powód nie wykazał, aby z przyczyn zdrowotnych (z powodu uszczerbku doznanego na skutek pobicia) nie mógł wykonywać pracy na tym stanowisku. Ponadto nie wykazał, aby w niedalekiej przyszłości mógł liczyć na objęcie takiego stanowiska, nie wykazał, aby w tym celu się dokształcał, aby miał realne szanse na awans. Brak w aktach sprawy jakichkolwiek wniosków dowodowych na tą okoliczność. Renta wyrównawcza jest

odpowiednia wtedy, gdy rekompensuje faktyczną utratę możliwości zarobkowych poszkodowanego (vide: wyrok SN z 4.10.2007 r., I PK 125/07, LEX nr 447246, „Monitor Prawa Pracy” (...), poz. 170). Nie może być to zatem jedynie utrata hipotetyczna, jak zdaje się wskazywać powód. Jego rozważania w uzasadnieniu pozwu dotyczą jedynie hipotetycznej możliwości awansu, a nie faktycznej utraty możliwości awansowania. Podnoszona w tym zakresie szkoda ma charakter ewentualny i jako taka nie podlega wynagrodzeniu.

Ponadto w orzecznictwie i doktrynie podkreśla się, iż utrata zdolności do pracy musi mieć raczej charakter trwały, zatem jeśli jest ona związana tylko z pobytem poszkodowanego w szpitalu i jego nieobecnością w pracy w związku z leczeniem, rehabilitacją itd., to wówczas ten uszczerbek powinien zostać wynagrodzony na podstawie art. 444 § 1 k.c.

Przechodząc do analizy roszczenia powoda pod kątem żądania renty z uwagi na zwiększenie potrzeb powoda, wskazać należy, iż uprawnionym do takiej renty jest każdy poszkodowany, a więc również ten, który nie utracił zdolności do pracy zarobkowej, tak jak powód.

Podkreślić jednak należy, iż świadczenie ma na celu pokrycie stałych, powtarzających się wydatków, których ponoszenie związane jest z leczeniem poszkodowanego, jego specjalnym odżywianiem, koniecznością dojazdów do specjalistów, w tym na rehabilitację, także lepszymi środkami transportu. Ta renta ma również pokryć szkodę przysługującą związaną z koniecznością korzystania z odpłatnej pomocy osób trzecich (np. pielęgniarki), ale także zapewnienia poszkodowanemu innych zajęć (np. koszty rehabilitacji, pobytu w sanatorium itp.). Można zatem powiedzieć, że ta renta stanowi „przedłużenie” świadczenia, którego celem jest rekompensata kosztów wynikłych z doznania szkody na osobie. Renta z tytułu zwiększonych potrzeb jest uzasadniona nawet wówczas, gdy te zwiększone potrzeby nie są zaspokajane (w ogóle lub częściowo). Renta ta przysługuje bowiem poszkodowanemu za samo zwiększenie się jego potrzeb.

W ocenie Sądu powód w badanej sprawie nie wykazał również, aby zwiększyły się jego potrzeby w sposób uzasadniający zasądzenie renty na podstawie powyższego przepisu.

W uzasadnieniu pozwu powód powoływał się na konieczność ponoszenia kosztów leków, wizyt lekarskich, dojazdów do lekarzy. Obecnie jednak jak wynika z ostatnich zeznań powoda, wizyty kontrolne u okulisty odbywają się raz na pół roku, w ramach NFZ i w G., co wyklucza konieczność ponoszenia przez powoda jakichkolwiek kosztów związanych z dojazdami do S., o których powód mówił w pozwie. Nie można również uznać, iż powód wykazał poniesienie jakiegokolwiek szkody związanej z utratą zarobku za czas wizyty kontrolnej u okulisty. Powód nie wykazał bowiem, w jakich godzinach pracuje, a w jakich godzinach przyjmuje lekarz okulista, a nadto tego, iż nie ma możliwości skorzystania z wizyty u okulisty po godzinach pracy powoda. Ponadto biorąc pod uwagę zasady doświadczenia życiowego nie sposób uznać, iż wykorzystanie dwóch dni urlopu w roku na wykonanie badań kontrolnych u okulisty jest przesłanką do uznania, iż zwiększone potrzeby powoda uzasadniają przyznanie powodowi renty z art. 444 § 2 k.c. Ponadto z zeznań samego powoda wynika również, iż powód nie stosuje już żadnych leków, w tym kropli do oka, albowiem były one zalecone jedynie po operacji, a zatem również twierdzenia wskazane w pozwie, iż zwiększone potrzeby powoda to między innymi koszt zakupu kropli do oczu, nie znajdują uzasadnienia na dzień zamknięcia rozprawy. Nie sposób również uznać w ocenie sądu, iż koszt wynagrodzenia pełnomocnika powoda poniesiony w sprawie karnej II K 45/17 uzasadnia przyjęcie, iż zwiększyły się potrzeby powoda. Był to bowiem koszt jednorazowy, który to uszczerbek powinien zostać wynagrodzony na podstawie art. 444 § 1 k.c.

Sąd nie znalazł również podstaw, aby uwzględnić roszczenie powoda z tytułu renty z uwagi na zmniejszenie jego widoków na przyszłość. Podkreślić w tym miejscu należy, iż zmniejszenie widoków powodzenia na przyszłość musi wyrażać się uszczerbkiem majątkowym, związanym z utratą korzyści, jakie poszkodowany mógłby osiągać, gdyby nie wyrządzono mu szkody na osobie (np. w związku z posiadanymi wysokimi kwalifikacjami zawodowymi, umiejętnościami itp.). Sama zaś utrata np. przyjemności uprawiania sportu, pewnych aktywności życiowych czy szansy na wstąpienie w związek małżeński itp. może stanowić krzywdę, którą należy uwzględnić przy szacowaniu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego (art. 445 § 1 k.c.).

Zebrany w sprawie materiał dowodowy, w szczególności treść opinii biegłych, nie pozwala uznać, aby na uszczerbek ten składała się utrata możliwości wykonywania zawodu powoda, albowiem powód może nadal wykonywać dotychczas wykonywany zawód. Z opinii biegłych wynika, iż powód nie może wykonywać prac związanych z wysiłkiem fizycznym, podnoszeniem ciężarów, a dotychczas wykonywana przez niego praca brygadzysty nie wymagała tego rodzaju aktywności. Sam fakt, iż po wypadku powód wrócił na dotychczasowe stanowisko pracy również świadczy o tym, iż jego stan zdrowia umożliwiał wykonywania zawodu brygadzysty.

Powód nie wykazał również, aby utracił zdolność kredytową, czy aby ta jego zdolność się zmniejszyła, a w związku z tym, aby nie mógł wybudować wymarzonego domu. Powód sam zeznał, iż zdolność ta była mniejsza w okresie kiedy pozostawał na zwolnieniu lekarskim, jednak nie badał tej zdolności ponownie po powrocie do pracy na dotychczasowym stanowisku. Powód nie wykazał, iż poniósł jakiegokolwiek koszty związane z koniecznością zakupu nowego projektu domu, z uwagi na zmniejszenie jego zdolności kredytowej. Powód nie wykazał także, aby utracił jakiegokolwiek korzyści majątkowe, wskutek ograniczenia jego sprawności fizycznej i predyspozycji do uprawiania sportów ekstremalnych, co wskazywał w pozwie. Sąd uznał, iż zeznania powoda w tym zakresie, wobec kwestionowania twierdzeń powoda w pozwie przez stronę pozwaną, były niewystarczającym dowodem na poczynienie ustaleń co do powyższych okoliczności.

Podnoszony przez powoda uszczerbek w postaci braku możliwości uprawiania sportów, rezygnacji ze sportów ekstremalnych, braku możliwości rozwijania pasji w tym zakresie, odczuwany lęk przed napastnikiem, niechęć uczęszczania do restauracji czy lokali rozrywkowych, nieprzespane noce, wycieńczenie organizmu, konieczność rezygnacji z pewnych planów osobistych lub rodzinnych, to okoliczności, które w ocenie Sądu mogłyby uzasadniać roszczenie powoda o przyznanie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, którego powód w tym postępowaniu nie zgłaszał. Powód był w sprawie reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, a zgłaszane w pozwie roszczenia zostały w sposób jednoznaczny sformułowane jako roszczenie o zasądzenie renty.

Uszczerbek tego typu jak konieczność rezygnacji z uprawiania sportu, nie zrealizowania planów życiowych w postaci wybudowania domu, niechęć do przebywania w miejscach publicznych czy rozrywkowych, ma cechy krzywdy i może zatem mieć wpływ na wysokość ewentualnego zadośćuczynienia pieniężnego. Renta ma za przedmiot jedynie uszczerbki natury majątkowej. W razie doznania innych wynagrodzić je powinno zadośćuczynienie pieniężne z art. 445 § 1 k.c. Zwiększenie potrzeb poszkodowanego czy zmniejszenie jego widoków na przyszłość wiąże się często z poniesionym przez niego uszczerbkiem niemajątkowym. Należne z tego tytułu zadośćuczynienie pieniężne (art. 445 § k.c.) jest jednak świadczeniem odrębnym, a więc zarówno renta, jak i zadośćuczynienie powinny być ustalane samodzielnie. Mimo że mogą dotyczyć uszczerbku rodzajowo podobnie niewymiernego, nie można w tym zakresie mówić o żadnym wpływie tych świadczeń na siebie, nawet w sensie ekonomicznym, a tym bardziej o możliwości sięgnięcia do konstrukcji *compensatio lucri cum damno*.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na dowodach z dokumentów, których treści i prawdziwości nie kwestionowała żadna ze stron postępowania. Za wiarygodne sąd uznał również zeznania przesłuchanych w sprawie świadków, albowiem zeznania tych świadków były logiczne, wzajemnie się uzupełniały, a w większości znalazły potwierdzenie w zeznaniach samego powoda i zebranych w sprawie dowodach z dokumentów.

Sąd oddalił wnioski powoda o przeprowadzenie dowodu z zeznań lekarzy D. D., D. P. i A. M. z uwagi na fakt, iż dowody te powołane były na okoliczności wymagające wiedzy specjalistycznej, co do których mogą wypowiedzieć się wyłącznie biegli sądowi, a nie lekarze przesłuchiwanie w charakterze świadków.

Jako spóźniony sąd oddalił wniosek o przesłuchanie świadka A. K. (2), albowiem na rozprawie w dniu 22 stycznia 2019 r. pełnomocnik powoda został zobowiązany do ustosunkowania się do odpowiedzi na pozew i naprowadzenia wszystkich wniosków dowodowych w terminie 14 dni pod rygorem ich pominięcia, jeśli zostaną złożone w terminie późniejszym. Nie można uznać, iż potrzeba powołania świadka A. K. (2) pojawiła się dopiero po tym, jak sąd oddalił wnioski o przesłuchania świadków D. D., D. P. i A. M., albowiem świadek ten został zawnioskowany na rozprawie w dniu 26 lutego 2019 r. na zupełnie inne okoliczności faktyczne niż świadkowie D. D., D. P. i A. M.. Oddalenie

zatem wniosku o przesłuchanie tych świadków nie miało wpływu na wykazanie przez powoda okoliczności w postaci zmniejszenia się jego widoków na przyszłość, na które to okoliczności zawnioskowany został świadek A. K. (2).

Sąd pominął również dowód z przesłuchania pozwanego, albowiem ten nie stawiał się na wyznaczony termin przesłuchania bez usprawiedliwienia.

Z powyższych względów, Sąd oddalił powództwo, o czym orzekł w pkt I wyroku.

O kosztach postępowania sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. uznając powoda za stronę przegrywającą sprawę i zasądził od niego na rzecz pozwanego koszty postępowania w wysokości 3600 zł, na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w osobie adwokata w oparciu o § 2 pkt 5 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

W pkt III wyroku Sąd nakazał pobrać od powoda, jako strony przegrywającej sprawę kwotę 2.866,88 zł nieuiszczonych kosztów sądowych. Na koszty sądowe złożył się koszt wynagrodzenia świadka 102,75 zł (k. 131), koszt opinii biegłych 2.701,39 zł (k. 175) i koszty opinii uzupełniającej biegłych – 1.062,74 zł (k. 218). W sumie koszty sądowe wyniosły 3.866,88 zł, z czego w zakresie 1000 zł zostały pokryte z zaliczki uiszczonej przez powoda.

SSR (...)

Sygn. akt (...)

(...)

1. (...)

2. (...)

3. (...)

G., (...)

(...)